

# DZIENNIK URZĘDOWY

## Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 2. Marca 1816.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, hisque obtemperare.

### Obwieszczenie.

*Z wydziału żywności woyska. Względem odbyć się mającý licytacji w dniu 21. Marca r. b. o dostawę wszelkich naturaliów dla Woysk konsystuigcych i przechodzić mogących przez Kwartal ieden.*

PREFEKT Departamentu Płockiego. Na dostawę przez Kwartal ieden żywności, iako to: Chleba i Krup, oraz furazu, Owsa i Siana, dla niektórych oddziałów woyska w Departamencie tutejszym konsystuigcego, niemniéy dla oddziałów i rekonwalescentów, traktami militarnemi przechodzących, nad to dla inwalidów i weteranów, odbywać się będzie mianem licytacya przed W. Piwnickim, Radcą Prefektury, do którego termin na dzień 21. Marca r. b. w biorze moim o godzinie 9. z rana przeznaczając, wzywam niniejszym ochotników podjęcia się takowej dostawy sobie żyszających, aby opatrzeni w kaucye na zabezpieczenie Skarbu, w terminie i miejscu wyżej wyrażonych, takowé licytacji byli przytomni, a naymniéy żądającemu, dostawa ta wymienionych produktów, ogółem na cały Departament, lub respective Powiaty, albo etapy, przybitą zofłanie.

Zapłata niezawodna zapewnia się: inne zaś kondycye przed rozpoczęciem licytacji przez delegowanego każdemu do wiadomości podane będą.

Płock, dnia 24. Lutego 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

*Z wydziału administracyjnego Sekcyi II. Względem polowania.*

PREFEKT Departamentu Płockiego. Przypominam WW. Obywatelom i wszystkim mieszkańcom Departamentu méy administracyi powierzónego, że o polowaniu następujące są rządowe przepisy, do których każdy, kogo to interessować może, dosować się powinien, iako to:

1. Nikomu nie iest wolno w czasie od 1. Marca do 1. Września na zwierzynę kralową na zimę nieodlatającą, a do pożywienia ludzkiego służącą, polować.
2. W tym czasie, prócz zwierząt drapieżnych (na które zawsze można polować) iedynie tylko zwierzynę odlatającą, mianowicie dzikie Gęsi, kuligi wszelkiego gatunku, Słomki, Bekały, Bataliony, Turkawki, i wodne Kokoszki bić iest dozwolono.



5. Przestępniający niniejsze urządzenie, skoroby był Woytowi lub Burmistrzowi doniesionym, podpada karze Zł. 30. którą ciż urzędnicy Gminno policyiny wymierzyć są mocni: z kary zaś tę połowa donosicielowi, a druga Szpitalowi ubogich miejscowemu oddaną być powinna.
4. Równie nie jest wolno w tymże czasie przewozić na targi zwierzynę, której polowanie jest zakazaniem, ani ię sprzedawać lub też kupować.
5. Owszem przestępniającym w tę mierze nietylko zwierzyna ma być skonstruowana i na rzecz Szpitala oddaną, lecz też na takowych kara policyina od pięciu do trzydziestu złotych nałożoną, która równie na rzecz Szpitala oddaną być powinna.
6. W przypadku sporu pomiędzy przestępniającym niniejsze urządzenie, a Woytem lub Burmistrzem Gminnym, iako wymierzającym karę, okoliczność względem kary do ostatecznego rozstrzygnięcia właściwemu Podprefektowi odesłaną natychmiast być powinna: odwołanie się jednak, konsekwentnie zwierziny niewstrzymuje.
7. Z kar z tego źródła nałożonych i na rzecz Szpitalów oddanych, WW. Woyci i JPP. Burmistrze rachunki prowadzić i takowe po pierwszym dniu miesiąca Września każdego roku do przyrzeczenia właściwemu Podprefektowi, a z miasta Departamentowego Płocka imię samemu podać są obowiązani.
8. Nad dopilnowaniem skutku urządzenia tego, nie tylko WW. Woyci i JPP. Burmistrze, lecz też Oficjalisci konsumpcyjni w miastach z urzędu swego czuwać są obowiązani.

Aby zaś urządzenie to, każdego doszło wiadomości, ma być w Dzienniku Departamentowym umieszczone i procz tego przez WW. Woytów i JPP. Burmistrzów po Gminach mieszkańcom po trzykroć ogłoszone, w miastach zaś po targach publicznych trzy razy przy ogłosie będą opublikowane, a to że się stało WW. Woyci i JPP. Burmistrze przed Podprefektami udowodnić powinni.

Płock, dnia 23 Lutego 1846.

Gostkowski, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

### **Z wydziału policyinego.**

PREFEKT Departamentu Płockiego. Umieszczając poniżej listę imienną zbiegłych wojskowych polskich, rodem z Departamentu Płockiego będących, polecam WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, w skutek rekwizycji JW. Rautenfranch Generała Dyżurnego głównego Dyżurnstwa wojska polskiego, pod dniem 5. m. b. do mnie uczynionej, aby tychże w ile możności w Gminach śledzić, spostrzeżonych aresztować, i do najbliższej Władzy wojskowej pod przyzwolitą Arzą przetrzymać.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 16. Stycznia, 1846.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

Lista imienna.

- x. Łepkowski Jan, żołnierz, rodem z wsi Milewie, Powiatu Płockiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 2., kompanii 3.



2. Łuszczak Jan, żołnierz, rodem z wsi Stajniki, Powiatu Pułtuskiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 1., kompanii 1.
3. Wisniewski Jan, żołnierz, rodem z wsi Rudzichowic, Powiatu Wyszogrodzkiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 1., kompanii 1.
4. Gółowicz Franciszek, żołnierz, rodem z wsi Czarnostaw, Powiatu Pułtuskiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 1., kompanii 1.

#### *Z wydziału policyjnego.*

PREFEKT Departamentu Płockiego. Podać do publicznej wiadomości, iż w mieście Lipnie znaydują się dwie kasztanowate kłaczki, złodzieiowi odebrane. Właściciel przeto wylegitymowawszy się, przy zwrocie kosztów żywienia, za zgłoszeniem się, onez odebrać może.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JIPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o dopełnieniu respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 27. Stycznia 1816.

*A. Sumiński, Z. P.*

*Jaroszewski, Z. S. j.*

#### *Z wydziału policyjnego.*

PREFEKT Departamentu Płockiego. Polecam WW. Woytom i JIPP. Burmistrzom, w skutek rekwizycji Szanownego Sądu Policyi Poprawczy Obwodu Lubelskiego, z daty 19. m. b. aby zbiegłego inkulpata Star: Leybę Josfowicza, niżej z przyognomii opisanego, ściśle w Gminach śledzili, spostrzeżonego przytrzymali, i do wyższej Władzy dla dalszego z tymże postąpienia pod frażą przystawić starali się.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JIPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportować mają.

Płock, dnia 28. Stycznia 1816.

*A. Sumiński, Z. P.*

*Plichta, S. j.*

Opis. Starozakonny Leyb Josfowicz jest wzrostu wysokiego, twarzy pociągłej, oczów piwnych, nosa długiego, włosów czarnych, ma palec u lewej ręki drugi krzywy, rodem z Lublina, rzemiosła furman, mówi po polsku i po żydowsku, ma lat 30., religii Moyseszowej, żonaty, dietny; w czasie ucieczki miał pas rzemiatanny, spodnie sukienne siwe, koszulę, boty, czapkę żydowską, płaszcz sukienny staractkowy, i kozuch krotki.

#### *Z wydziału policyjnego.*

PREFEKT Departamentu Płockiego. Umieszczając poniżej opis Antoniego Imierowicza, o kradzież obwinionego, w transporcie z miasta Warszawy do Zamoyscia, zbiegłego, zalecam WW. Woytom i JIPP. Burmistrzom, w skutek rekwizycji Szanownego Sądu Policyi Poprawczy Obwodu Zamoyskiego, aby tegoż iak najszybciej w Gminach śledzić, spostrzeżonego przytrzymać i do wyższej Władzy pod przyzwoną frażą przystawić starali się.

Obwieszczenie niniejsze WW. Woyci i JIPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 29. Stycznia 1816.

*A. Sumiński, Z. P.*

*Plichta, S. j.*



**Opis.** Antoni Imierowicz ma lat 17., religii katolickiej, kawaler, rodem z miasta Pleszewa, jest wzrostu małego, włosów blond, czoła wysokiego, twarzy pociągłej, oczów niemiastkich, nosa wielkiego, ust małych; w czasie ucieczki miał na sobie surdut ciemno szaraczkowy, kapelusze okrągły, boty stare, mówi po polsku i nieco po rosyjsku, czyta i pisze po polsku.

*Z wydziału policyjnego.*

**PREFEKT** Departamentu Płockiego. Umieszczając poniżej rysopis Wincentego Kiersznowskiego, ze wsi Dzierżni, Powiatu Tomaszewskiego, Departamentu Lubelskiego, pociągłego, polecam WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, w skuteczkach rekwizycji Sądu Policyi Poprawczych Okręgu Zamajskiego, aby tegoż iak najszybciej w Gminach śledzili, spostrzeżonego przytrzymali, i do wyższej Władzy dla dalszego z tymże postąpienia pod przyzwantą Ręką przystawili flaszki się.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłoszą i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 15 Lutego 1846.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

**Opianie.** Wincenty Kiersznowski ma lat 40., jest wzrostu słusznego, twarzy pociągłej chuderlawej, włosów na gowie czarnych długich, oczów ciemnych, nosa pociągłego, brwi grubych czarnych, z małemi faworytami czarnemi, wąsów dużych czarnych, zbiegł w surducie szaraczkowym ciemnym, w czapce wełnianej białej, po krolach zielonej i czerwonej wełną przerabianej, krakowskiej, botach flarych, na obcasach, kamizelce ponsowej flarej, i Czechczarach ciemno szaraczkowych flarych, mówi tylko po polsku.

*Z wydziału policyjnego.*

**PREFEKT** Departamentu Płockiego. Odwołując się do urządzenia mego na dniu 22. Stycznia r. b. wydanego, i w Dzienniku Departamentowym Nro. 267. zamieszczonego, względem zapobieżenia dezercyi żołnierzy w pułku 3. Strzelców pieszych Wojska Polskiego wszczętą, polecam WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, aby w Gminach zwyczajnym sposobem ogłosili, i do zapublikowania z Ambon w Kościołach parafialnych podali, iż J.V. Pułkownik Hrabia Gietgud, pomienionego pułku Dowódca, w odzwieszczy na dniu 23. m. b. Nr. 83 do mnie uczynioną, oświadczył, że każdy dostawiający zbiegła z tegoż pułku, czerwony złoty ieden w nadgodę odbierze.

O uzupełnieniu niniejszemu dyspozycji WW. Woyci i JPP. Burmistrze respective W. Podprefektowi zarapportować mają.

Płock, dnia 26. Lutego 1846.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

**PODPREFEKT** Powiatu Płockiego.

W dniach 20. 21. i 22. Lutego następnie wymienieni żołnierze z pułku 3. Strzelców, w okolicy Płocka i Dobrzyńa konsystującego, dezterowali, iako to:



- |
1. Uzarowicz Franciszek }  
2. Wyszczynski Jakob i } Dobosze z batalionu 1. dezenterowali z Płocka.  
3. Eibulski Ambroży }  
zabrali z sobą: Leybiki, spodnie granatowe, komasze, płaszcz i furazerki.
4. Szadkowski Jan, z Poznania, syn Jozefa i Agaty, twarzy pociągłej, oczów siwych, nosa miernego, cery śniadéj, czoła wysokiego, ułt małych, brody okrągłej, włosów i brwi blond.
5. Komarski Franciszek, z wsi Skody, Depart: Radomskiego, syn Jakuba i Maryanny, twarzy okrągłej ospowatej, oczu siwych, nosa małego, cery zdrowej, czoła wysokiego, ułt miernych, brody okrągłej, włosów i brwi blond.
6. Mitkiewicz Antoni, z Ungent w Węgrzech, syn Jana i Koralii, twarzy okrągłej potospowatej, oczu burszych, nosa małego, cery zdrowej, czoła niskiego, ułt dużych, brody okrągłej, włosów i brwi blond.
7. Dudkiewicz Paweł, z Dombrowa, Departamentu Kaliskiego, syn Marcina i Jozefy, twarzy pociągłej, oczów siwych, nosa miernego, cery zdrowej, czoła niskiego, ułt miernych, brody okrągłej, włosów i brwi blond.
8. Nowicki Maciej, z Poznania, syn Jana i Katarzyny, twarzy okrągłej, oczów burszych, nosa miernego, cery zdrowej, czoła wysokiego, ułt małych, brody okrągłej, włosów i brwi blond.
9. Sokółowski Jakob, z Wierznic, Departamentu Siedleckiego, syn Leona i Jozefy, twarzy okrągłej, oczów siwych, nosa miernego, cery zdrowej, czoła niskiego, ułt miernych, brody okrągłej, włosów i brwi blond.
10. Kowalewski Jan, z Międzyrzyc Departamentu Siedleckiego, syn Franciszka i Maryanny, twarzy okrągłej, cery rumianej, czoła niskiego, oczów siwych, nosa miernego, ułt miernych, brody okrągłej, włosów i brwi blond.
11. Tymoszewski Piotr, z Zabozowa, Departamentu Warszawskiego, syn Tomasz i Maryanny, twarzy okrągłej, cery rumianej, czoła wysokiego, oczów siwych, nosa płaskiego, ułt miernych, brody ściągłej, włosów ciemno blond.
12. Andruszka Jan, z Lewartowa, Departamentu Lubelskiego, syn Mateusza i Maryanny, twarzy okrągłej, cery rumianej, czoła miernego, oczów niebieskich, nosa miernego, ułt małych, brody okrągłej, włosów ciemno blond.
13. Mycia Woyciech, z Bilestawia, syn Marcina i Tekli, twarzy okrągłej, cery śniadéj, czoła wysokiego, oczów szarych, nosa miernego, ułt małych, brody okrągłej, włosów ciemno brązowych.
14. Kobylarczyk Lucyan, z Stanisławic, Departamentu Radomskiego, syn Macieja i Katarzyny, twarzy pociągłej, cery bladej, czoła miernego, oczów piwnych, nosa pociągłego, ułt i brody okrągłych, brwi i włosów blond.
15. Maruszewski Jan, z Prus, syn Andrzeja i Anastazyi, twarzy pociągłej, cery zdrowej, czoła wysokiego, oczów czarnych, nosa szerokiego, ułt miernych, brody okrągłej, włosów czarnych, brwi takichże.
16. Kaliszczak Jan, z Lutogowa, Departamentu Poznańskiego, syn Mateusza i Reginy, twarzy okrągłej, cery zdrowej, czoła małego, oczów niebieskich, nosa dużego, ułt małych, brody okrągłej, włosów blond.



17. Karbowski Franciszek, z wsi Brzeście, Departamentu Bydgoskiego, syn Antoniego i Maryanny, twarzy ściągłej, cery rudziawej, czoła niskiego, oczów siwych, nosa miernego, uśt miernych, brody podługowatej, włosów białych.

Ci wszyscy zbiegli z batalionu drugiego w Dobrzemiu i okolicy Gołogó, i zebrali z sobą kompletne umundurowanie i uzbrojenie. Wzywam niniejszym wszystkich WW. Woytow i JJP. Burmistrzow, żeby w Gminach swych iak najszybciej sze śledztwa zarządzili, nietylko zbiegow poymać i do najbliższej komendy wysłować odfatwić polecili. Płock, dnia 22. Lutego 1816.

Modzelewski.

### LIST GONCZY.

Dnia 6. Stycznia r. b. wieczorem około godziny 6. człowiek niskiej postaci, dośyć szczupły, na twarzy chuderlawy, nosa długiego, na koncu nieco wypukłego, nie miał wąsow ani faworytow, nosił na sobie w dniu tym wotószkę, z sukna szarackowego, z kołnierzem z siwych barankow, i ośrogi małe śrubowane przy botach, miał przy sobie psa wyżła pilnego i flintę, podjechałszy do dworu w miasteczku Iwanowicach pod okno, do siedzącego w krzesle W. Daniela Wężyka, Dziedzica majątności Iwanowic, w Powiecie Kaliskim i Ostrowa, w Powiecie Sieradzkim leżących, wyrzucił z flinty kulą nabitą i tegoż na miejscu zabił. Zbrodniarz w nocnej parze znalazł ucieczkę, zostawiwszy konia gniado-srokatego, tuszy miernej, z chomentem, siodełtem i derą, sam zaś do miasteczka Błaszek w nocy około godziny 10. lub 11. gdzie zostawił drugiego téj saméj tuszy i maści konia, wraz z bryczką iasną zieloną-malowaną i chłopcem przybył, i téj saméj nocy do Sieradza tym jedynym koniem przyjechał, gdzie z rana w dniu dzisiejszym widzianym był; lecz z tąd żadnego śladu ucieczki jego powziąć nie można było.

Sąd Polioyi Powiatu Kaliskiego, wzywa niniejszym wszelkie Władze krajowe, miejskie i wiejskie, żeby na powyżey opisanego zbrodniarza, mając czułe oko, wszędzie najszybciej onegoż kazali śledzić, i gdzie się tylko pokaze, przytrzymać, i pod baczną strażą do Sądu niniejszego do Kalisza przez Władzę przyzwołą dostawić rasyły: na schwytaniu bowiem tegoż bardzo wiele zależy.

W mieyscu Kommissyi, w Iwanowicach dnia 7. Stycznia 1816.

J. Martyszewski, Podsek.

### Burmistrz Miasta Wyszogroda.

Gdy czas Dzierżawy wybierania dochodu prowentu propinacyjnego, do Kasy Ekonomicznej tutejszej należącego w dniu ostatnim miesiąca Maia r. b. konczy się, w skutek więc Urządzenia wyższej Władzy, rawiadomiam Publiczność, iż na powyższy dochód propinacyi w mieście tutejszym, od trunkow wszelkich wyfabrykowanych i do Miasta przywiezionych, i tu wyszynkowanych, w roczną dzierżawę przez publiczną licytacyą więcey dajacemu od Summy teraźniejszej postapionéj Złotych



polsk. 6560. od dnia 1. Czerwca roku bieżącego wypuszczoną być ma  
do ostatniego Maja roku przyszłego.

Termin licytacji wyznaczony został na dzień 21. Marca r. b. w  
publicznym posiedzeniu w biurze Burmistrza, i w terminie tym  
kandydacy ochotnikom ogłoszone zostaną.

Wzywa się przeto osoby ochotę do licytowania mające, i w Kancelary  
przywzwoła opatrzone, aby w rzeczonym terminie w miejsce posiedze-  
nia Burmistrza przybyły, a spodziewać się mogą, iż więcej postępujące-  
mu dzierżawie tego dochodu przybędzie.

Wyszogrod, dnia 19. Lutego 1816.

Jonczewski.

Komornik przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departa-  
mentu Płockiego.

Zawiadomia Szanowną Publiczność, iż na dniu 10. Marca r. b. od-  
bywać się będzie sprzedaż żydła różnego gatunku i Świn, w mieście  
Płocku, prawnie zatradowane na żądanie JP. Jerzego Liedkie Mły-  
narza.

Płock, dnia 24. Lutego 1816.

Jakób Radzyński.

Komornik Sądu Pokoju Powiatu Kowalskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, że wieś Baruchowo, w Powie-  
cie Kowalskim, Municypalności teyże, parafii Kłotnowskiéy leżąca, pu-  
szczona będzie przez publiczną licytacją w mieście Kowalu w izbie No-  
taryatu Powiatu Kowalskiego dnia 1. Kwietnia r. b. o godzinie 1. po-  
południu, w trzech-letnią Dzierżawę z wszelkimi dochodami do teyże  
wsi Baruchowa przynależącemi, ja to na żądanie Star: Dawida Po-  
znańskiego, Kupca z Kowala i W. Macieja Moszczyńskiego  
z Marcińkowa.

Kowal, dnia 24. Lutego 1816.

Markowski.

### U W I A D O M I E N I E.

Dobra Okalewskie z przyległościami przy granicy Pruskiéy położone,  
Rosow nie do rozmiaru geometrycznego Włok Chełmińskich czterysta  
sześćdziesiąt zawierające, od Miasta Stolecznego Warszawy mil 16, od  
Grudziądza mil 7. odległe; tudzież części nierozmierzone jeszcze na



**Dobrach Skrwilińskich i Chrapońskich, dotykające granic Dóbr Okalewskich a circiter włók Chełmińskich 50. zawierające, po zmarłym JW. Mikołaju Chełmińskim Generale: tudzież Wios Witoszyn z przyległościami, nad wisłą z przeciwney strony Miasieczka Włocławka leżąca, a podług rozmiaru geometrycznego 83. włók Chełmińskich mająca, po zmarłym W. Michale Chełmińskim pozostałe, w Departamencie Płockim, Powiecie Lipińskim położone, stosownie do deklaracyi pozostałych tychże dóbr Dziedziców de dato 14. Grudnia 1815. roku, przed Notaryuszem Powiatu Lipińskiego Ur. Józefem Broniszem udziałaney, przez publiczną licytacją w dniu pierwszym Maja 1816 r. w Mieście Słotecznyu Powiatu Lipińskiego, że wszystkiemi Inwentarzami, i z gotową ewikcyą będą sprzedane. Każdy więc ochotę kupną mający, nie tylko Inwentarze tych Dóbr, i rozmiar onychże na gruncie, każdego czasu przeyrzeć jest moco, ale i jak naydokładniejszą informacyą, o ich stanie, rozległości, ludności, użytkach, od postanowionych w tym celu Konsukcessorów, iako terazniejszych tychże dóbr Administratorów W. Ignacego Chełmińskiego mieszkającego w Okalewie, lub W. Alexandra Rosciszewskiego, mieszkającego w Wierznicy przy Dobrzeniu nad wisłą powziąć może, niemniej, naocznie o sytuacji tego majątku przekonać się każdego czasu ma wolność. Podając więc to do publiczney wiadomości, ostrzega się ochotę kupną mających, że minimum szacunku dóbr Okalewskich siedemkroć sto tysięcy Złotych polskich, a co się tycze Wsi Witoszyna minimum szacunku sto dwadzieścia tysięcy Złotych polskich jest postanowione: od którego to szacunku Licytacya rozpoczynać się będzie. Tudzież, że przed rozpoczęciem Licytacyi, dla pewności, Licytant dwanaście tysięcy Złotych polskich złożyć jest obowiązany, (które w szacunku byłyby potrącone) lub przyzwoite, nie tylko za pewność dotrzymywania, ale i za kosztą ztąd wyniknąć mogące, wyrownywające tey Summie zażęczenie. Po ukończeniu Licytacyi, Licytant o czas wypłaty Summy szacunkowey, ma wolność z Sukcessorami układać się; jeżeli iednak sądziłby się mocnym do wyliczenia Summy natychmiast, Kontrakt przedaży urzędownie podpisany uzyskać, i dobra w posessyą od S. Jana Chrzciciela r. b. odbierze. Prowenta iednak do następującego S. Jana r. b. dla przedających zastrzegają się.**

**Józef Bronisz,  
Pisarz Aktowy Powiatu Lipińskiego.**